

Stosunek do przyjmowania uchodźców

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

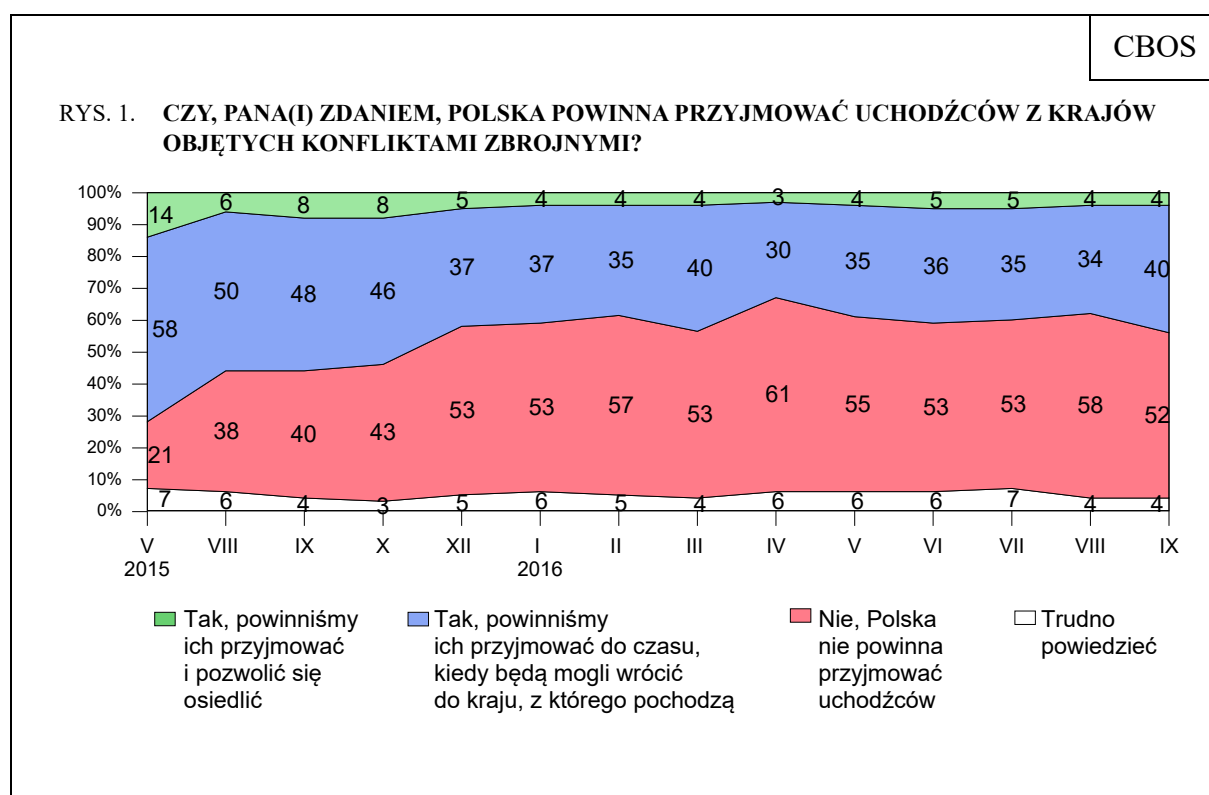
Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 14 stycznia 2016 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W związku z trwającym kryzysem uchodźczym w Europie, systematycznie pytamy Polaków o kwestie związane z tą problematyką. Od półtora roku monitorujemy społeczne nastawienie do przyjmowania uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi – zarówno uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, jak i uciekających przed wojną mieszkańców wschodniej Ukrainy.

We wrześniu¹, podobnie jak w ubiegłych miesiącach, wśród badanych przeważają przeciwnicy przyjmowania przez Polskę uchodźców z terenów ogarniętych działaniami wojennymi. Stanowisko takie zajmuje nieco ponad połowa ankietowanych (52%). Mniejsza grupa (44%) uważa, że powinniśmy udzielać schronienia uciekinierom z obszarów, gdzie toczą się wojny. Jednak zdaniem zdecydowanej większości z tej grupy (40% ogółu badanych), ich pobyt w Polsce powinien trwać wyłącznie do czasu unormowania się sytuacji w ich własnym kraju. Tylko nieliczni zgadzają się na stałe osiedlanie się uchodźców w Polsce (4%).



¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (316) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganymi komputerowo (CAPI) w dniach 8–15 września 2016 roku na liczącej 981 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

W porównaniu z sondażem z sierpnia obniżył się odsetek ankietowanych całkowicie odrzucających możliwość przyjmowania przez Polskę uchodźców (spadek o 6 punktów procentowych) i obecnie powrócił do poziomu z poprzednich miesięcy – czerwca i lipca br. Jednocześnie przybyło (o 6 punktów) badanych akceptujących czasowy pobyt w naszym kraju uciekinierów z rejonów objętych konfliktami zbrojnymi. Równie wysoki poziom takich deklaracji notowaliśmy ostatnio w marcu br.

Stosunek do uchodźców i zmiany w tym zakresie wydają się skorelowane z wydarzeniami na scenie politycznej i z kolejnymi falami ataków terrorystycznych w Europie. Jeszcze w październiku 2015 roku, a więc przed listopadowym zamachem w Paryżu, wyraźnie więcej osób opowiadało się za przyjmowaniem uchodźców, niż było temu przeciwnych, choć tak jak obecnie za najlepsze rozwiązanie uznawano przede wszystkim udzielanie im jedynie tymczasowego azylu. Od tamtych wydarzeń wśród badanych nieodmiennie przeważają przeciwnicy przyjmowania w Polsce uchodźców. Kolejny, tym razem jednak raczej okresowy niż trwały wzrost sprzeciwu w tej sprawie obserwowaliśmy również w kwietniu 2016 roku, a więc bezpośrednio po marcowym zamachu w Brukseli. Wszystko wskazuje na to, że odnotowany w sierpniu wzrost liczby przeciwników udzielania azylu uchodźcom również był reakcją na akty terroru, które miały miejsce w lipcu w Nicei i w Monachium. Także w tym wypadku miał on – jak świadczą wrześniowe deklaracje ankietowanych – raczej incydentalny charakter.

Przeciwni przyjmowaniu przez Polskę uchodźców częściej niż inni są ludzie młodzi – w wieku od 18 do 34 lat, mieszkańcy wsi, badani z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym, deklarujący najniższe dochody na osobę w gospodarstwie domowym i źle oceniający własne warunki materialne. Spośród grup społeczno-zawodowych stanowisko takie najczęściej zajmują rolnicy i – w dalszej kolejności – robotnicy wykwalifikowani, gospodynie domowe oraz pracownicy usług. Pogląd, że Polska powinna udzielać schronienia uchodźcom z terenów ogarniętych wojną, przeważa wśród osób w wieku od 45 do 64 lat, mieszkańców największych aglomeracji (powyżej 500 tys. ludności) i dużych miast (od 100 tys. do 500 tys.), osób legitymujących się wyższym wykształceniem i deklarujących najwyższe dochody *per capita*, a spośród grup społeczno-zawodowych – wśród przedstawicieli kadry kierowniczej i wysoko wykwalifikowanych specjalistów oraz osób prowadzących samodzielną działalność gospodarczą.

Interesująco kształtuje się nastawienie do uchodźców w zależności od deklarowanych poglądów politycznych – osoby o poglądach lewicowych oraz centrowych w większości akceptują udzielanie uchodźcom azylu w naszym kraju (odpowiednio 57% i 54%), natomiast

zwolennicy prawicy oraz osoby, które nie potrafią określić swoich poglądów, z dezaprobatą odnoszą się do przyjmowania uchodźców z rejonów konfliktów (po 59%).

Najwięcej przeciwników przyjmowania uchodźców notujemy wśród zwolenników PiS (65%) oraz osób niezamierzających głosować w ewentualnych wyborach (61%). Przeciwnicy udzielania w Polsce azylu uchodźcom przeważają także wśród wyborców ugrupowania Kukiz'15 (51%). Natomiast na przyjmowanie uchodźców z rejonów konfliktów zbrojnych zdecydowanie najczęściej zgadzają się sympatycy Nowoczesnej (77%), choć i oni w większości opowiadają się jedynie za ich czasowym pobyt w Polsce. Tego samego zdania jest także ponad połowa zwolenników PO (58%).

Tabela 1

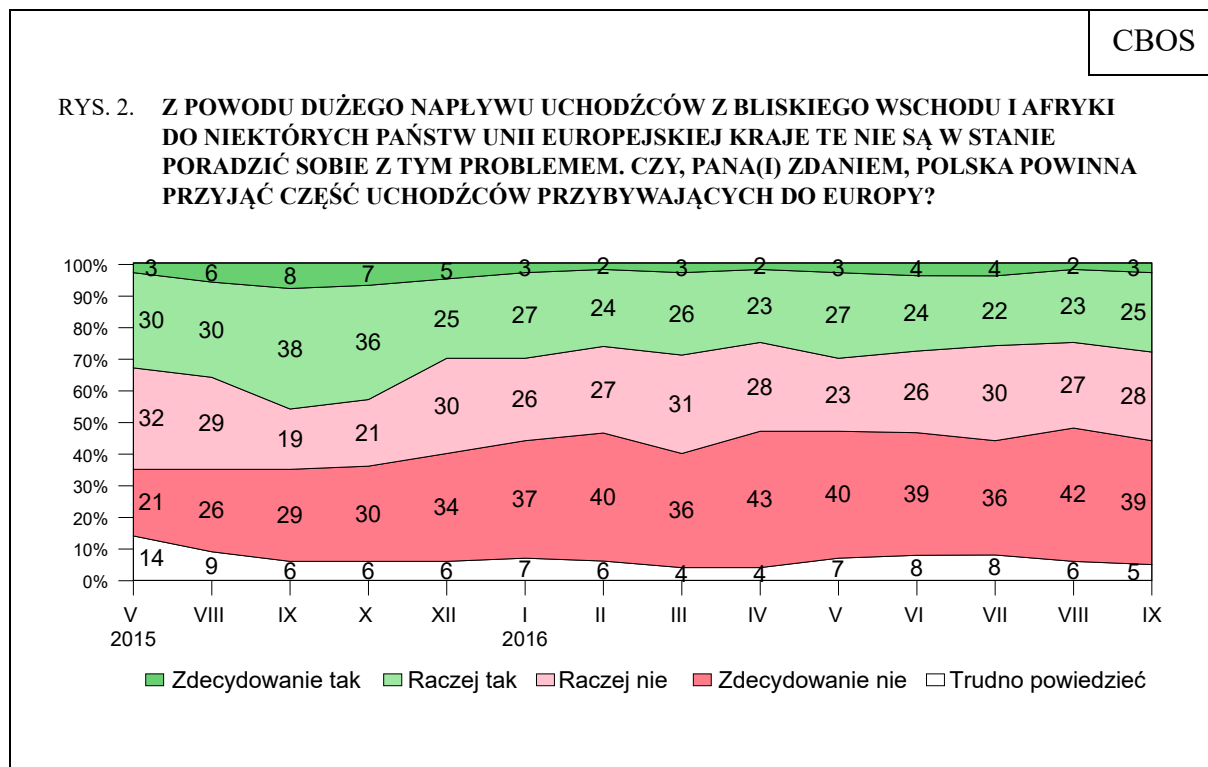
Elektoraty partyjne określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych	Czy, Pana(i) zdaniem, polska powinna przyjmować uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi?			
	Tak, powinniśmy ich przyjmować i pozwolić się osiedlić	Tak, powinniśmy ich przyjmować do czasu, kiedy będą mogli wrócić do kraju, z którego pochodzą	Nie, Polska nie powinna przyjmować uchodźców	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Nowoczesna	11	66	20	3
PO	9	49	41	1
Kukiz'15	3	46	51	0
PiS	2	29	65	4
Niezdecydowani wyborcy	1	53	38	8
Niezamierzający głosować	1	35	61	3

Mimo że pytanie o przyjmowanie uchodźców ma charakter ogólny i nie określa ich pochodzenia, z dotychczasowych analiz wiemy, iż dla dużej części badanych termin „uchodźcy” oznacza dziś przede wszystkim osoby napływające do Europy z terenów Bliskiego Wschodu i Afryki², nie zaś np. z ogarniętych wojną terenów wschodniej Ukrainy.

Zdecydowana większość ankietowanych (67%) jest przeciwna przyjmowaniu przez nasz kraj napływających do Europy uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, w tym prawie dwie piąte (39%) wyraża swój radykalny sprzeciw w tej kwestii. Tylko nieco ponad jedna czwarta badanych zgadza się na rozlokowanie w Polsce części przybywających do Europy migrantów (28%). W stosunku do poprzedniego pomiaru odsetek głosów sprzeciwu nieco się obniżył, ale jest to zmiana niewielka. Praktycznie od początku roku liczba osób akceptujących przyjmowanie przez Polskę azylantów z rejonu Bliskiego Wschodu i Afryki waha się

² Zob. komunikaty CBOS „Stosunek do przyjmowania uchodźców”, lipiec 2016 (oprac. M. Feliksiak) i „Stosunek do uchodźców”, wrzesień 2016 (oprac. M. Feliksiak).

w granicach 25%–30% wskazań. Natomiast liczba przeciwników relokowania do Polski uchodźców z tego rejonu świata oscyluje wokół dwóch trzecich wskazań (średnia z 9 pomiarów wynosi 66,4%).



Prawie cztery piąte młodych Polaków, do 34 roku życia, sprzeciwia się przyjmowaniu uchodźców z rejonu Bliskiego Wschodu i Afryki (79%). Niechęć do tego typu pomocy częściej deklarują osoby gorzej wykształcone – z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym

i zasadniczym zawodowym (po 72%), mieszkańcy wsi (71%) i małych miasteczek (69%), z gospodarstw domowych o najmniejszych dochodach *per capita* i negatywnie oceniający swoje warunki materialne (po 75%). Wśród grup zawodowych niechętni przyjmowaniu imigrantów z tej części świata najczęściej są rolnicy (84%), robotnicy wykwalifikowani (82%) i niewykwalifikowani (72%), pracownicy usług (74%), osoby bezrobotne (73%) oraz uczniowie i studenci (71%). Relatywnie najbardziej przychylni przyjmowaniu uchodźców są: kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (46%) oraz mieszkańcy największych aglomeracji (42%), niemniej jednak także w tych grupach przeważają przeciwnicy ich relokowania do Polski (odpowiednio 51% i 53%).

Podobnie jak w przypadku pytania o uchodźców „w ogóle”, niechęć do przyjmowania uchodźców z Afryki i Bliskiego Wschodu najczęściej deklarują osoby o prawicowych poglądach politycznych (76%). W elektoratach partyjnych najwięcej przeciwników ich relokowania do Polski notujemy wśród zwolenników ugrupowania Kukiz'15 (82%) oraz sympatyków PiS (81%). Przyjmowanie uciekinierów z Bliskiego Wschodu i Afryki w większości akceptują jedynie wyborcy Nowoczesnej (58%).

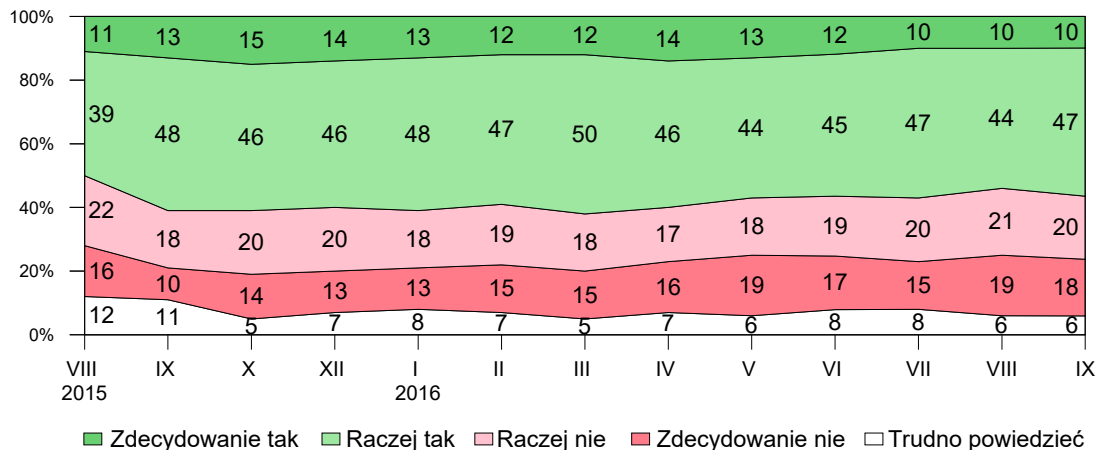
Tabela 2

Elektoraty partyjne określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych	Z powodu dużego napływu uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki do niektórych państw Unii Europejskiej kraje te nie są w stanie poradzić sobie z tym problemem. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć część uchodźców przybywających do Europy?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Nowoczesna	58	36	6
PO	46	52	2
PiS	16	81	3
Kukiz'15	15	82	3
Niezdecydowani wyborcy	31	55	14
Niezamierzający głosować	20	74	6

O ile wobec przyjmowania uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki wśród Polaków przeważa niechęć, o tyle kwestia stworzenia azylu dla uchodźców z sąsiedniej Ukrainy cieszy się poparciem większości ankietowanych. We wrześniu ponad połowa badanych wyraziła aprobatę dla przyjmowania przez nasz kraj mieszkańców wschodniej Ukrainy uciekających z terenów objętych działaniami zbrojnymi (57%). W porównaniu z pomiarem z sierpnia zgoda na ich przyjmowanie minimalnie wzrosła, jednak generalnie od początku roku utrzymuje się na podobnym poziomie (średnia 58,22%).

Mniejszą lub większą niechęć dla przyjmowania uchodźców z tej części świata wyraża niespełna dwie piąte ankietowanych (38%). Choć we wrześniu niechęć wobec uchodźców z Ukrainy zadeklarowało nieco mniej badanych niż przed miesiącem, to jednak w porównaniu z końcówką 2015 roku i pierwszymi czterema miesiącami roku bieżącego widoczny jest niewielki wzrost dezaprobaty wobec przyjmowania uchodźców z rejonów Ukrainy objętych wojną.

RYS. 3. W ZWIĄZKU Z KONFLIKTEM NA WSCHODZIE UKRAINY ODNOTOWANO TAKŻE WZROST LICZBY UCHODźCÓW Z TEGO KRAJU. CZY, PANA(I) ZDANIEM, POLSKA POWINNA PRZYJĄĆ UKRAIŃSKICH UCHODźCÓW Z TERENÓW OBJĘTYCH KONFLIKTEM?



Wyższy poziom aprobaty dla przyjmowania uchodźców z Ukrainy jest związany przede wszystkim z wyższym wykształceniem (74%), zamieszkiwaniem w największych miastach (70%), a także wysokimi (powyżej 2000 zł na osobę) dochodami w gospodarstwie domowym (78%). Największą akceptację wobec uchodźców z Ukrainy wyrażają przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści z wyższym wykształceniem (86%). Z kolei najwięcej głosów sprzeciwu notujemy w grupach, które są niechętnie przyjmowaniu uchodźców w ogóle.

W przypadku uciekinierów ze wschodniej Ukrainy nie stwierdziliśmy jednak zróżnicowania opinii w zależności od deklarowanych poglądów politycznych – udzielanie im schronienia w Polsce w tym samym stopniu akceptują przedstawiciele lewicy, prawicy i centrum (po 62%). Wyborcy wszystkich partii w większości zgadzają się na imigrację z Ukrainy ludności zagrożonej działaniami wojennymi, choć najbardziej zdecydowanie wyrażają to zwolennicy Nowoczesnej oraz PO.

Tabela 3

Elektoraty partyjne określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych	W związku z konfliktem na wschodzie Ukrainy odnotowano także wzrost liczby uchodźców z tego kraju. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Nowoczesna	77	19	4
PO	72	27	2
PiS	58	37	6
Kukiz'15	54	38	8
Niezdecydowani wyborcy	50	38	12
Niezamierzający głosować	57	37	6

O ile badani nieakceptujący przyjmowania przez Polskę uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi konsekwentnie nie zgadzają się na udzielanie azylu migrantom z Afryki i Bliskiego Wschodu, o tyle spora ich część (37%) jednocześnie zgadza się, by w naszym kraju znaleźli schronienie mieszkańcy Ukrainy uciekający przed wojną na wschodzie.

Tabela 4

Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi?	Z powodu dużego napływu uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki do niektórych państw Unii Europejskiej kraje te nie są w stanie poradzić sobie z tym problemem. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć część uchodźców przybywających do Europy?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Tak	60	33	6
Nie	2	97	1
Trudno powiedzieć	6	37	57

Tabela 5

Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować uchodźców z krajów objętych konfliktami zbrojnymi?	W związku z konfliktem na wschodzie Ukrainy odnotowano także wzrost liczby uchodźców z tego kraju. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Tak	79	16	5
Nie	37	59	4
Trudno powiedzieć	49	9	43



Wrzesień nie przyniósł wielkich zmian w stosunku Polaków do uchodźców. Po dwóch miesiącach minął już efekt zamachów w Nicei i Monachium, który czasowo zaostrzył opinie badanych w tym względzie, i obecnie oceny są bardziej przychylne uchodźcom, niż w sierpniu. Generalnie Polacy są konsekwentnie przeciwni udzielaniu azylu w naszym kraju uchodźcom z Bliskiego Wschodu i Afryki, natomiast w większości zgadzają się na przyjmowanie uciekinierów z rejonów wschodniej Ukrainy, gdzie toczy się wojna z Rosją.

Opracowała

Agnieszka CYBULSKA